

Iwona Maciejewska

Udział Pomorza Gdańskiego i Ziemi Chełmińskiej w procesie urodzin ludzi literatury polskiego kręgu kulturowego

Acta Cassubiana 10, 138-158

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Iwona Maciejewska

Udział Pomorza Gdańskiego i Ziemi Chełmińskiej w procesie urodzin ludzi literatury polskiego kręgu kulturowego

Badaniami objęto ludzi literatury¹ polskiego kręgu kulturowego², urodzonych do 1795 roku na terenie **Pomorza Gdańskiego i Ziemi Chełmińskiej**.

Obszar ten, zwłaszcza Pomorze, ze względu na swoje położenie geograficzne, warunki strategiczne i gospodarcze, dostęp do morza i bliskość ujścia żeglownej Wisły, był terenem szczególnie pożądanym przez wielu władców. Zamieszkiwany przez ludność słowiańską, rządzony przez książąt pomorskich, związany był już od X wieku z państwem Piastów. Przechodził później zmienne koleje losu. W XIII wieku, za panowania Świętopełka, uzyskał nieograniczoną samodzielność polityczną, stając się niezależnym księstwem³. Świętopełk stopniowo je poszerzał, m.in. o zajęte przez siebie **ziemie słupską i sławieńską** (1232 lub 1236), którymi władał przez cały okres swoich rządów. Dlatego też w przeprowadzonych badaniach

¹ Termin „ludzie literatury” stanowi tu odpowiednik francuskiego *l’homme de la littérature*, którego brak w języku polskim. Tutaj stosowany jest on do twórców życia literackiego, a nie tylko literatury pięknej, poza nimi bowiem są uwzględniani kronikarze, kaznodzieje, mówcy, polemicy polityczni i religijni, autorzy prac naukowych, bibliografowie, drukarze, wydawcy i in. – w zależności zresztą od epoki. Szerzej zostało to rozwinięte w rozprawie doktorskiej autorki pt. *Rola i miejsce regionów w piśmiennictwie Polski przedrozbiorowej na podstawie geografii urodzin i pochodzenia społecznego ludzi literatury polskiego kręgu kulturowego* (Uniwersytet Gdański 2005).

² „Polski krąg kulturowy” – również szerzej w ww. pracy. Por. też: Z. Zielonka, *Geografia życia literackiego polskiego kręgu kulturowego na Śląsku*, Słupsk 1994; J. Kęcińska, *Geografia życia literackiego na Pomorzu Nadwiślańskim 1772–1920. Polski i kaszubski krąg kulturowy*, Gdańsk-Słupsk 2003. Zgodnie z przyjętymi kryteriami nie utożsamia się twórców polskiego kręgu kulturowego z ich przynależnością narodową, a nawet często językiem wypowiedzi.

³ Na początku 1227 r. Świętopełk po raz pierwszy użył tytułu księcia (*dux*), a w 1231 r. uzyskał dla siebie i swego księstwa protekcję papieską. K. Jasiński, *Gdańsk w okresie samodzielności politycznej Pomorza Gdańskiego*, [w:] *Historia Gdańska*, t. I do roku 1454, pod red. E. Cieślaka, Gdańsk 1985, s. 272.

Pomorze Gdańskie uwzględnione zostało wraz z owymi ziemiami. Mimo iż ich dalsze dzieje polityczne nie były już związane z polskim Pomorzem⁴, bez trudu można znaleźć łączące je z nim więzi. Najlepszym na to dowodem są narodziny w szesnastowiecznym **Słupsku** trzech późniejszych przedstawicieli polskiej kultury literackiej. Są to: piszący po łacinie i po niemiecku teolog luterański, kaznodzieja i polemista religijny Benedykt Mongenster (1525–1599); pisarz łaciński i wydawca Andrzej Wels (po 1550–?) oraz kaznodzieja i tłumacz Michał Mostnik (Pontanus; 1583–1654), którego zasługi docenili współcześni mieszkańcy miasta, obierając go patronem jednej z ulic.

W kolejnych latach Pomorze przeszło w ręce Brandenburczyków. Odzyskane przez księcia pomorskiego Mściwoja, z pomocą księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego, zostało złączone z Wielkopolską pod koniec 1294 r.⁵, stając się ponownie częścią państwa polskiego. Zdecydowało to – co zauważa Kazimierz Jasiński – „na wiele stuleci o losach Pomorza Gdańskiego. Pozornie mogłoby się wydawać, że był to sukces chwilowy, który nie przeszkodził zajęciu Gdańska i Pomorza przez Krzyżaków w niespełna 40 lat później. Lecz właśnie ten okres (1272–1309) okazał się wystarczający, by w świadomości tak samych Pomorzan, jak i społeczeństwa innych polskich dzielnic utrwaliło się przekonanie, że Pomorze Gdańskie stanowi nieodłączną część państwa polskiego”⁶. Miało to swoje wyraźne odzwierciedlenie w kształtowaniu się polskiego życia literackiego, o czym mówi m.in. jego mały wycinek – prezentowana tu geografia urodzin pisarzy pomorskich.

Okres przynależności do Państwa Krzyżackiego zakończyła zwycięska trzy-nastoletnia wojna stanów pruskich i Polski z Krzyżakami. Wtedy też (1466) Pomorze Gdańskie na blisko trzy i pół wieku powróciło do Rzeczypospolitej jako województwo pomorskie. Weszło w skład Prus Królewskich wraz z okolicami Elbląga i Malborka oraz Warmią⁷ (województwo malborskie), a także Ziemią Chełmińską, tworzącą województwo chełmińskie. Od tego czasu też obserwuje się rosnącą liczbę urodzin osób, które w przyszłości miały zasilić polskie środowisko literackie.

W przeprowadzonych badaniach zostały uwzględnione jeszcze dwie enklawy, a mianowicie **ziemie lęborska i bytowska**. Od 1455 były one lennem Polski we władaniu książąt zachodniopomorskich, a po ich wymarciu w 1637 wcielone zostały do Prus Królewskich. Weszły wtedy w skład województwa pomorskiego. Jednak ich przynależność do Polski trwała zaledwie 20 lat, bo już w 1657 oddano je w lenno elektorowi brandenburskiemu. W okolicach Bytowa (**Dąbie**), w czasach, gdy były one lennem Polski, na świat przyszła jedna osoba znajdująca się w ob-

⁴ W granice państwa polskiego powróciły dopiero w 1945 r.

⁵ Na podstawie układu w Kępnie z 1282 r.

⁶ K. Jasiński, *op. cit.*, s. 294.

⁷ Warmia podlegała miejscowym biskupom.

szarze zainteresowań autorki – Szymon Krofey (ok. 1548–1589?). Ten pochodzący z rodziny włościańskiej pastor luterański w Bytowie w historii polskiej kultury literackiej zapisał się jako autor przekładów z języka niemieckiego na polski, wydawca książki *Duchowne piesnie D. Marcina Luthera y ynszych nabożnich meżow z niemieckiego w Sławięsky ięzyk wilozone...*

Ziemia Chełmińska, należąca do Piastów mazowieckich, w 1230 r. została dana przez Konrada I Mazowieckiego jako uposażenie jałmużnicze zakonowi krzyżackiemu, który miał walczyć przeciwko pogańskim Prusom. I w jego rękach znajdowała się aż do wojny 1454–1466. Do Korony powróciła dopiero po podpisaniu pokoju toruńskiego w 1466 roku. Wtedy też utrwaliły się ostatecznie jej więzi z Pomorzem Gdańskim (dzielącym jej losy już od początków XIV wieku) przez włączenie, jako województwa chełmińskiego, do wspólnego organizmu zwanego Prusami Królewskimi. Obie te ziemie, przewyciężając wpływy krzyżackie, zachowały przede wszystkim obyczaj i narodowość polską⁸. Było to szczególnie istotne, zwłaszcza że od wczesnego polskiego średniowiecza Pomorze było zamieszkiwane zarówno przez ludność miejscową – słowiańską, jak i przez coraz liczniej przybywających z ziem Piastów, z ziem niemieckich, Niderlandów, Anglii, Skandynawii imigrantów, którzy w swoich językach tworzyli pomorską kulturę literacką. Nie można też zapomnieć, że do XVI wieku, najpierw prawie wyłącznie, a potem w wielkim zakresie powstawały tu komunikaty, także literackie, po łacinie.

Właśnie o związku Pomorza Gdańskiego i Ziemi Chełmińskiej z Rzeczypospolitą, i szerzej – z polskim kręgiem kulturowym, mimo różnorodnych zawirowań politycznych, świadczą mające tam miejsce narodziny 133 osób, które udało się ustalić w badaniach⁹, współtwórców polskiego życia literackiego, ludzi pióra w różny sposób i w różnej mierze związanych z kulturą, polityką i w ogóle życiem Rzeczypospolitej¹⁰. Aż 78 z nich na świat przyszło na **Pomorzu Gdańskim**.

⁸ Por. Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900.

⁹ Te 133 osoby urodzone na Pomorzu Gdańskim i Ziemi Chełmińskiej, to tylko mała część (4,3%) spośród wszystkich 3077 ludzi literatury polskiego kręgu kulturowego urodzonych do utraty przez Rzeczypospolitą (Obojga Narodów) niepodległości w 1795 r. Trzeba też pamiętać, że ziemie te wchodziły w skład Prus Królewskich, które były miejscem urodzin (poza przywołanymi 133 osobami) jeszcze 118 pisarzy. Aby uzmysłowić sobie udział pozostałych regionów (polskich i z Polską związanych) w budowaniu całościowego obrazu geografii pisarskich urodzin, konieczne jest odwołanie się do liczb. I tak: w Małopolsce przyszło na świat 503 ludzi literatury, w Wielkopolsce – 487, na Śląsku – 369, w Wielkim Księstwie Litewskim – 296, na Mazowszu – 229, na Rusi Czerwonej – 228, w Prusach Książęcych – 140, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie – łącznie 130, na Podlasiu – 39, w Inflantach – 16, na Pomorzu Zachodnim – 12. Ponadto poza granicami państwa urodziło się ich 237. Miejsc urodzin 140 osób nie udało się ustalić. (Dane zebrane przez autorkę w: *Rola i miejsce regionów w piśmiennictwie Polski przedrozbiorowej...*).

¹⁰ Nie rozstrzygamy tutaj ustrojowych znaczeń tego słowa. Wiemy, że określenie „Rzeczypospolita” weszło do oficjalnej nomenklatury państwowo-politycznej dopiero w końcu XVI wieku,

Uboższa pod tym względem okazała się **Ziemia Chełmińska**, wydając 37 pisarzy (27,8 proc.).

Dotychczas nie udało się poznać dokładnego miejsca urodzenia na Pomorzu czy Ziemi Chełmińskiej 18 osób (13,5 proc.). Wobec nich możemy jedynie pozwolić sobie na ogólnikowe wskazanie Prus Królewskich jako miejsca ich pochodzenia.

Tabela 1

Liczba urodzin ludzi literatury na Pomorzu Gdańskim i w Ziemi Chełmińskiej

Ziemie	Czas urodzin								Razem
	do 1450	1451– –1500	1501– –1550	1551– –1600	1601– –1650	1651– –1700	1701– –1750	1751– –1795	
Pomorze Gdańskie	2	8	11	18	14	8	13	4	78
Ziemia Chełmińska		3	5	9	2	4	8	6	37
Miejsca bliżej nieznanne			4	1	3	5	4	1	18
Razem	2	11	20	28	19	17	25	11	133

Źródło: Obliczenia własne autorki.

Aby rzetelnie prześledzić proces urodzin pisarzy pomorskich od pojawienia się pierwszego znanego z nazwiska twórcy¹¹ aż do utraty przez Polskę niepodległości, pomocne okazało się podzielenie tego bardzo długiego przecięż, bo trwającego pięć stuleci okresu, na krótsze odcinki – pięćdziesięcioletnie. Pozwoliło to na dokładne zbadanie przebiegu analizowanego procesu, uniemożliwiając jednocześnie przeoczenie zjawisk dla niego istotnych.

Pomorze było krainą bardzo życzliwą ludziom literatury¹² i to zarówno na płymowym, jak i miejscowym. Tam właśnie na świat przyszło 58,6 proc. wszystkich badanych.

ale już Mistrz Wincenty, zw. Kadłubkiem, tak nazywał (antycypując czy substytuując) Polskę na przełomie XII/XIII stulecia.

¹¹ Wprawdzie geografia urodzin obejmuje tylko osoby znane z nazwiska, nie znaczy to jednak, co należałoby mocno podkreślić, że udziału w budowaniu życia literackiego polskiego kręgu kulturowego nie brali także nieznanani nam dziś twórcy.

¹² To tutaj dogodne warunki do pracy, a często także bezpieczną przystań, znalazło wielu twórców pochodzących z różnych stron Rzeczypospolitej, jak i obszarów często znacznie oddalonych. Autorka dotyka tych spraw w dwóch tekstach: *Skąd przybywali w XVI wieku do Prus Królewskich twórcy kultury literackiej*, „Acta Cassubiana”, 2000, t. II i *Śladami twórców kultury literackiej Prus Królewskich XVI i XVII wieku rodem ze Śląska*, „Acta Cassubiana”, 2001, t. III. Literatura przedmiotu jest tak bogata, że nie sposób jej tutaj przytoczyć. W wielkiej syntezie *Historii Pomorza* pod. red. G. Labudy, ukazującej się od lat w wielu tomach (ostatni pod red. Z. Szultki, Poznań 2003) odnaleźć można informacje dotyczące omawianych w niniejszym artykule zagadnień, ale przede wszystkim bibliografię prac ich dotyczącą.

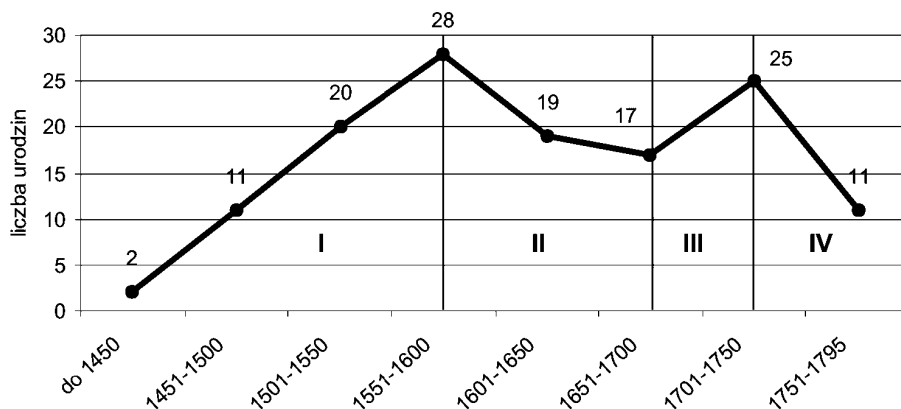
Pierwszy z nich pojawił się już w XIV wieku. Był nim gdańszczanin Mikołaj Wulzak (ok. 1360–1429), pisarz prawniczy, geograficzny i teologiczny. Drugi, również odnotowany w najdawniejszym rozpatrywanym okresie – Jan Kasper Weinreich (? – po 1496) – kronikarz, także pochodził z miasta nad Motławą.

Pisarze ci zapoczątkowali tworzenie rodzimego środowiska literackiego na Pomorzu, choć zdawać by się mogło, że czas, w którym żyli, temu nie sprzyjał.

Natomiast na pierwszego twórcę polskiego życia literackiego rodem z Ziemi Chełmińskiej trzeba było czekać znacznie dłużej, bo aż do drugiej połowy XV wieku. Wtedy właśnie – prawdopodobnie w **Toruniu** – przyszedł na świat późniejszy pisarz polemiczny Feliks Reich (ok. 1475–1539).

Wykres 1

Dynamika procesu urodzin pisarzy pomorskich



Źródło: Obliczenia własne autorki.

Interesująco przedstawia się dynamika procesu urodzin pisarzy, wyraźnie dzieląca się na cztery fazy.

Pierwsza, trwająca do końca XVI wieku, charakteryzowała się systematycznym wzrostem liczby urodzin zarówno na Pomorzu Gdańskim, jak i w Ziemi Chełmińskiej. W tym czasie na świat przyszło 61 pisarzy, czyli aż 45,9 proc. wszystkich (133) branych pod uwagę osób. Obserwowany przyrost przebiegał bardzo intensywnie, przynosząc w kolejnych okresach coraz liczniejsze urodziny, z czasem jednak znacznie osłabł.

W drugiej połowie XV wieku na Pomorzu Gdańskim urodziło się 8 ludzi pióra – czterokrotnie więcej niż w okresie wcześniejszym. Wtedy też pojawili się 3 pierwsi pisarze rodem z Ziemi Chełmińskiej, a wśród nich taki geniusz jak Mikołaj Kopernik (1473–1543).

Najbardziej urodzajnym okresem w procesie pisarskich urodzin na tych terenach okazał się wiek XVI, wydając w sumie 48 twórców. W pierwszej jego połowie na świat przyszło 20 pisarzy. Zaznaczyć należy, że aż 11 z nich, czyli ponad połowa, pochodziła z Pomorza Gdańskiego. Ziemia Chełmińska wydała ich wtedy 5, co wprawdzie oznaczało znaczny wzrost liczby urodzin, bo o 66,7 proc. w stosunku do okresu wcześniejszego, ale jednocześnie stanowiło niewiele, bo zaledwie czwartą część wszystkich urodzin tego czasu.

Druga połowa stulecia okazała się jeszcze bardziej sprzyjającym okresem dla środowiska. Wtedy też na świat przyszło 28 ludzi literatury, z tego 18 (64,3 proc.) na Pomorzu Gdańskim, 9 (32,1 proc.) – w Ziemi Chełmińskiej.

Nigdy potem na badanym obszarze nie zanotowano tak dużej liczby pisarskich urodzin.

Byłoby zbytnim odejściem od tematu, gdyby analizować tu sytuację polityczną Pomorza Wschodniego od X do XVIII wieku. Dopiero w początkach XII wieku zostało ono ostatecznie i w całości objęte przez chrześcijaństwo. Jak już wspomniano, wiek XIII to czasy autonomii Pomorza pod władzą własnych książąt. Ci zaś, chcąc swemu księstwu nadać status kraju nowoczesnego, promowali kulturę chrześcijańską i procesy społeczno-gospodarcze, charakterystyczne dla ówczesnej Europy. Klasztory, które wówczas dzięki nim powstały (Oliwa, Gdańsk, Pogódko-Pelplin, Żarnowiec, Bukowiec, Żuków, Tczew i in.) stały się ośrodkami życia literackiego. Również kancelarie książęce funkcjonowały wówczas na poziomie analogicznym do kancelarii w księstwach Piastów. Wszystko to pomagało w rozwijaniu talentów. Niestety, analizowana tu geografia urodzin nie uwzględnia imienia żadnego człowieka pióra urodzonego na ziemiach pomorskich. A przecież na pewno tacy byli.

Mimo zniszczenia Pomorza Gdańskiego przez wojnę trzynastoletnią (1454–1466) i następną wojnę z Krzyżakami w latach 1519–1521, czego skutkiem był m.in. wolniejszy przyrost urodzin ludzi pióra, region szybko odbudowywał się. Sprzyjało temu położenie na szlakach handlowych – bałtyckim i wiślanym oraz żyzne gleby Ziemi Chełmińskiej i Żuław. Bogactw przysparzały głównie takie miasta jak **Gdańsk** i **Toruń**, które były ośrodkami wielkiego handlu i rzemiosł. Wpłynęło to m.in. na szczególną pozycję Pomorza w Rzeczypospolitej. Również ruch reformacyjny wpłynął znacząco na rozbudowanie środowiska literackiego (w ówczesnym jego zakresie), gdyż rodził autorów polemistów, kaznodziejów, tłumaczy *Pisma św.* i pism reformacyjnych, wydawców, drukarzy. Przyczynił się też do powstawania szkół protestanckich, których nauczyciele parali się pisaniem zarówno literackim (quasi-literackim), jak i polemiczno-wyznaniowym. Oczywiście – duża część tych autorów nie urodziła się na Pomorzu i Ziemi Chełmińskiej.

Druga faza analizowanego procesu objęła wiek XVII. Charakteryzował ją gwałtowny spadek liczby urodzin pisarzy. Bez wątplenia związane to było m.in. z działaniami wojennymi mającymi miejsce w latach 1626–1630, w których naj-

bardziej ucierpiały oczywiście małe miasta i wsie, niemogące oprzeć się potędze napastników, ale także i wielkie – **Gdańsk** i **Toruń** – poniosły ogromne straty: „**Toruń** w związku z oblężeniem w 1629 r. utracił przedmieścia. Szwedzi spustoszyli także okolice **Gdańska** i spowodowali głęboki kryzys w gdańskim handlu, blokując port. W dodatku zaraza, jaka wybuchła w tym mieście w latach 1629–1630, wywołała znaczne perturbacje demograficzne (zmarło, jak twierdzą kronikarze, ponad 5 tys. ludzi)”¹³. Także wojna z lat 1655–1660 boleśnie dotknęła Pomorze. Całkowicie zrujnowane zostały **Chojnice** i **Starogard**, co ujawniła lustracja z 1664 r. Poważnym zniszczeniom uległy też **Tczew**, **Tuchola**, a także **Grudziądz** i **Nowe**¹⁴. Znamienne jest, że w tych najtrudniejszych dla mieszkańców latach na Pomorzu nie urodził się ani jeden człowiek, który w przyszłości zasiliłby środowisko pisarskie.

Siedemnastowieczny regres szczególnie mocno dotknął **Ziemię Chełmińską**, zwłaszcza w pierwszej połowie stulecia. Przyszło tam na świat zaledwie 2 ludzi pióra. Na tym terenie był to okres najbardziej dramatyczny dla polskiego środowiska literackiego, nie tylko ze względu na tak małą liczbę urodzin, ale także ze względu na największy, bo aż czteroipółkrotny spadek urodzin pisarskich. Za to przez następne sto lat liczba rodzących się przyszłych pisarzy rosła w postępie geometrycznym, nie osiągając jednak poziomu z końca XVI wieku.

Również na **Pomorzu Gdańskim** przez całe siedemnaste stulecie obserwowano dotkliwy spadek liczby urodzin. W pierwszej połowie wieku, kiedy to na świat przyszło 14 przyszłych literatów, wyniósł on 22,2 proc., natomiast w drugiej połowie był jeszcze większy i sięgnął 42,9 proc. Liczba urodzin pisarzy – 8 osiągnęła poziom z drugiej połowy XV wieku, z tą różnicą że wtedy proces urodzin wykazywał tendencję zwykłą, teraz jednak oznaczał poważne załamanie.

W tym też stuleciu urodziło się aż 8 pisarzy w miejscach bliżej nam nieznanych: w pierwszej połowie – 3, w drugiej – już 5, co oznaczało aż 29,4 proc. wszystkich urodzin tego półwiecza.

Trzecia faza, trwająca zaledwie pół wieku (1701–1750), przyniosła znaczny i bardzo szybki wzrost liczby urodzin pisarskich – z 17 do 25 (wzrost o 47,1 proc.). **Pomorze Gdańskie** wydało wtedy 13 twórców, co stanowiło 52 proc. wszystkich urodzonych w tym czasie, zaś **Ziemia Chełmińska** – 8 (32 proc.).

Po tym, jakże korzystnym okresie dla pomorskiego środowiska pisarskiego, w latach 1751–1795 ponownie nastąpił silny regres. Na świat przyszło wtedy zaledwie 11 przyszłych pisarzy, czyli o 14 mniej niż w ciągu wcześniejszego półwiecza.

¹³ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 343.

¹⁴ S. Hoszowski, *Zniszczenia w czasie wojny szwedzkiej na terenie Prus Królewskich*, [w:] *Zniszczenia gospodarcze w połowie XVII w.*, Warszawa 1957, s. 150-151; por. M. Bogucka, H. Samsonowicz, *op. cit.*, s. 345.

Był to aż 56-procentowy spadek liczby urodzin ludzi literatury. Dotknął on głównie **Pomorze Gdańskie**, które było świadkiem narodzin 4 osób – o blisko 70 proc. mniej niż w okresie poprzedzającym. Tak niskiego poziomu urodzin nie zanotowano tu nigdy przedtem. Znacznie łagodniej zjawisko to przebiegało w **Ziemi Chełmińskiej**, wynosząc 25 proc., co oznaczało 6 urodzin (faza czwarta).

Już po tej pobieżnej analizie widać, jak intensywnie (żeby nie powiedzieć gwałtownie) przebiegał analizowany proces, w kolejnych okresach, wahając się od 450 proc. wzrostu w drugiej połowie wieku XV do 56 proc. spadku w przededniu utraty przez Rzeczpospolitą niepodległości.

Należy zdawać sobie sprawę, że urodziny pisarzy są elementem ogólnych procesów demograficznych i podobnie jak one podlegają określonym prawom. Badacz problemów demograficznych nie może sobie pozwolić na odwoływanie się do argumentów niesprawdzonych społecznie, a więc np. na argument, że artysta rodzi się niezależnie od stosunków społeczno-ekonomicznych czy wprost historycznych (choć oczywiście badacze i miłośnicy sztuki takie argumenty mają prawo przywoływać). Można jednak założyć, że duża liczba mieszkańców poszczególnych obszarów może (choć wcale nie musi) owocować stosunkowo dużą liczbą ludzi wykazujących szczególne talenty w jakiejś dziedzinie, na przykład literackiej, czemu oczywiście muszą sprzyjać odpowiednie warunki. (Chociaż i tutaj mogą się pojawić zdania przeciwne społecznej sprawdzalności). W przypadku omawianego terytorium przypuszczenie to znalazło potwierdzenie – najwięcej osób parających się literaturą przyszło na świat w dużych skupiskach ludzi – miastach. Na **Pomorzu Gdańskim** w sześciu z nich (**Gdańsk, Chojnice, Tuchola, Tczew, Starogard** oraz **Słupsk**) urodziło się ich 63 (47,4 proc.), natomiast w **Ziemi Chełmińskiej**, również w sześciu miastach (**Toruń, Lubawa, Brodnica, Grudziądz, Lidzbark Welski, Nowe**) – 30 (22,6 proc.). Natomiast z czternastu pomorskich wsi wywodziło się 15 pisarzy (11,3 proc.), zaś z siedmiu chełmińskich – 7 (5,3 proc.).

Analizując udział miejscowości w procesie urodzin ludzi literatury, nie można nie zwrócić uwagi na bardzo wyraźny związek zachodzący między miejscem urodzenia a pochodzeniem społecznym. Zdecydowana większość, bo aż 97 badanych (72,9 proc.), pochodziła z rodzin nieszlacheckich. Spośród tej grupy aż 87 osób (89,7 proc.) urodziło się w miastach: w tym na **Pomorzu Gdańskim** – 59, w **Ziemi Chełmińskiej** – 28. Natomiast w dwudziestodwuosobowej grupie ludzi literatury wywodzących się ze wsi, większość – 18 osób (81,8 proc.) miała korzenie szlacheckie, zaś w grupie pisarzy z Pomorza o nieznanym miejscu urodzenia – 50 proc., co jednak przekłada się zaledwie na 9 osób (tabela 2).

Nie można natomiast zauważyć wyraźnych zależności między czasem narodzin przyszłych pisarzy, a ich pochodzeniem społecznym.

Tabela 2
Miejsce urodzenia a pochodzenie społeczne pisarzy

Ziemie	Pochodzenie społeczne	Miejsce urodzenia			Razem
		miasto	wieś	miejsce nieznane	
Pomorze Gdańskie	szlacheckie	4	12		16
	nieszlacheckie	59	2		61
	nieznane		1		1
Ziemia Chełmińska	szlacheckie	2	6		8
	nieszlacheckie	28	1		29
	nieznane				
Bliżej nieznane miejsca urodzenia	szlacheckie			9	9
	nieszlacheckie			7	7
	nieznane			2	2
Razem	szlacheckie	6	18	9	33
	nieszlacheckie	87	3	7	97
	nieznane		1	2	3
Ogółem		93	22	18	133

Źródło: Obliczenia własne autorki.

Najbardziej urodzajne okazały się – posługując się klasyfikacją Marii Boguckiej – miasta wielkie i duże¹⁵. I tak: w **Gdańsku** przyszło na świat najliczniejsze grono rodzimych pisarzy – 45 (33,8 proc. wszystkich urodzin), w **Toruniu** – 22 (16,5 proc.). Zdecydowanie skromniej pod tym względem wypadły małe miasteczka i wsie, z których wywodzili się przeważnie pojedynczy autorzy. W prezentowanej geografii urodzin szczególne miejsce zajmują **Chojnice**. Choć zaliczane do miast III kategorii, należy je uznać za jedno z największych miast pomorskich¹⁶. Urodziło się tam – 9 pisarzy, czyli 6,8 proc. wszystkich badanych. Wyjątkiem jest też pomorska wieś **Grabowo**, z której pochodzili dwaj pisarze ze szlacheckiej rodziny Grabowskich: Piotr (po 1550–1625) oraz Adam Stanisław (1698–1766).

Właśnie miasta odgrywały w regionie rolę szczególną. Największe z nich – **Gdańsk** i **Toruń** były ośrodkami niezwykle ożywionego ruchu umysłowego, otwarte na nowe idee. Na skutek oddziaływań polskich, niemieckich i niderlandzkich

¹⁵ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa...*, op. cit., s. 116, 373; *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. I–II, red. S. Andrzejewski i in., Wrocław 1965–1967.

¹⁶ W XVI w. Chojnice liczyły 242 domy i 1644 mieszkańców, mniej jedynie od około czterdzieścioletniego Gdańska, u schyłku XVIII w. – blisko 1500 mieszkańców. M. Biskup, *Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI wieku*, [w:] *Atlas historyczny Polski*, Warszawa 1966, s. 71; por. M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., s. 116, 243, 373, 382.

wykształciła się tam odrębna kultura mieszczańska, której poziom (właśnie dzięki zamożności i stałej wymianie z innymi centrami zarówno towarowej, jak i kulturalnej) nawet w tzw. dołach społecznych był stosunkowo wysoki¹⁷.

Na rozwój kultury, w tym literackiej, bardzo wyraźny wpływ wywierała sytuacja ekonomiczna, rzutująca na kondycję całego regionu. Im była lepsza, im prężniej rozwijała się gospodarka (handel, rzemiosło, rolnictwo), tym lepszymi warunkami życia cieszyli się mieszkańcy, co zawsze skutkowało wzrostem ich liczebności. I odwrotnie – im głębszy panował kryzys, będący często następstwem konfliktów społecznych, politycznych, religijnych, gospodarczych, wojen, epidemii itp., tym trudniej żyło się ludziom, co pociągało za sobą większe wyludnienie, a w konsekwencji prowadziło do zmniejszania się liczby pisarskich urodzin.

Nic więc dziwnego, że wśród miast będących miejscami urodzin najliczniejszego grona ludzi literatury znalazły się i te o szczególnych walorach geograficzno-ekonomicznych¹⁸. Leżały one na szlakach handlowych: morskim, wiślanym, lądowym, wiodących w różne strony kontynentu, wszystkie też bogaciły się na rozwoju miejscowych rzemiosł.

Gdańsk prowadził ożywiony handel bałtycki i utrzymywał kontakty m.in. z Anglią, Flandrią, Francją, Holandią. W XV wieku rozwijało się tu rzemiosło spożywcze i przemysł okrętowy, a w szesnastym i siedemnastym stuleciu – rozkwitła produkcja tekstyliów, meblarstwo, złotnictwo, odlewnictwo, przemysł zbrojeniowy, różne rzemiosła skórzanego, bursztyniarstwo, wyrób zegarów. W tym czasie stał się największym ośrodkiem gospodarczym Polski i wielkim centrum operacji finansowych¹⁹. Lata prosperity sprzyjały bardzo dynamicznemu przyrostowi liczby mieszkańców – od kilkunastu tysięcy w połowie XV w. do ponad 70 tys. (wraz z przedmieściami) w pierwszej połowie siedemnastego stulecia. Wraz ze wzrostem liczby ludności na świat przychodziło coraz więcej pisarzy. W kolejnych pięćdziesięcioleciach, począwszy od drugiej połowy XV w., kiedy to pojawiło się ich 6, liczba rodzących się pisarzy systematycznie wzrastała o 1. W najbardziej urodzajnym pod tym względem dla miasta okresie w jego przedrozbiorowej historii – w latach 1601–1650 – pojawiło się ich 9 (tabela 3). A przecież był to już czas znacznie ubożającego w narodziny pisarskie pomorskiego środowiska. Owych dziewięciu przyszłych ludzi pióra stanowiło aż 64,3 proc. pomorskich urodzin tego czasu. Później załamanie procesu urodzin dało się dotkliwie odczuć także w samym mieście, gdzie na świat przyszło zaledwie 4 przyszłych ludzi pióra

¹⁷ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *op. cit.*, s. 563.

¹⁸ K. Baczkowski, *Dzieje Polski późnośredniowiecznej (1370–1506)*, Kraków 1999, s. 26–29.

¹⁹ O rozwoju gospodarczym i demograficznym Gdańska pisze M. Bogucka w pracy *Gdańsk*, [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. I, red. A. Mączak, Warszawa 1981, s. 189–191 oraz w: *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XVI–XVII wieku*, Warszawa 1962.

(spadek liczby urodzin o 55,6 proc.) – połowa wszystkich urodzonych na Pomorzu w drugiej połowie XVII w. Następnie, podobnie jak na całym badanym terytorium, tak i tu nastąpił bardzo znaczny, bo dwukrotny, wzrost liczby pisarskich urodzin. Ten pozytywny zwrot nie trwał jednak długo – w ostatnim rozpatrywanym okresie polski krąg literacki zasilili zaledwie jeden pisarz urodzony w **Gdańsku** – Gotfryd Ernest Grodeck (Grodek; 1762–1825), filolog klasyczny, krytyk literacki i tłumacz (nauczyciel Mickiewicza).

Z grona pisarzy urodzonych w mieście nad Motławą tylko 4 legitymowało się pochodzeniem szlacheckim, pozostali – 41 (91,1 proc.) – nieszlacheckim. Dla porównania wszyscy urodzeni w **Chojnicach** pochodzili z domów mieszczańskich, zaś w **Toruniu** – 1 z rodziny szlacheckiej i 1 ze szlachecko-mieszczańskiej, 20 pozostałych (90,9 proc.) – z rodzin nieszlacheckich.

Tabela 3

Miejscowości obfitujące w pisarskie urodziny²⁰

Ziemia Miejscowość	Czas urodzin								Razem
	do 1450	1451– –1500	1501– –1550	1551– –1600	1601– –1650	1651– –1700	1701– –1750	1751– –1795	
Pomorze Gdańskie									
Gdańsk	2	6	7	8	9	4	8	1	45
Chojnice			1	1	2	2	2	1	9
Ziemia chełmińska									
Toruń		2	2	4	2	2	6	4	22
Razem	2	8	10	13	13	8	16	6	76

Źródło: Obliczenia własne autorki.

Przez **Toruń** wiodły drogi handlowe z Węgier i Rusi na Zachód, głównie do Flandrii (Burgia), a także z Rosji i Litwy do Wielkopolski. Miasto umiejętnie wykorzystywało też szlak wiślany, który łączył Pomorze Gdańskie z resztą Polski. Słynęło ponadto z wyrobów produktów spożywczych (np. toruńskie pierniki), złotniczych, sukienicznych²¹. Okres świetności przeżywało na przełomie XVI i XVII stulecia, licząc ponad 10 tys. mieszkańców. Wtedy urodziło się 4 przyszłych pisarzy. Wkrótce jednak nastąpiły dla miasta bardzo ciężkie czasy – dotkliwa szwedzka okupacja (1655–1658), oblężenie przez wojska polskie (1658), później dramat wojny północnej – na sto lat hamując rozwój procesu urodzin ludzi literatury. W pierwszej połowie XVII w. na świat przyszło ich 2 (o 50 proc. mniej niż wcześniej) i poziom ten utrzymał się przez kolejne półwiecze. Taką samą liczbą urodzin w analogicznym okresie mogły pochwalic się dużo mniejsze pomorskie miasto **Chojnice**, z tą

²⁰ Pod uwagę wzięto miejscowości, w których urodziło się 5 i więcej ludzi literatury.

²¹ M. Bogucka, *Toruń*, [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski...*, t. II, s. 408-409; M. Gąsiorowska, E. Gąsiorowski, *Toruń*, Warszawa 1963.

różnicą że tam zanotowane urodziny oznaczały znaczny, bo dwukrotny wzrost liczby urodzin pisarzy, w **Toruniu** natomiast – regres i następującą po nim stagnację. Sytuacja uległa zdecydowanej poprawie w następnym stuleciu, kiedy to, zdawałoby się na przekór gospodarczo-politycznemu upadkowi miasta, w pierwszej połowie XVIII w. polskie środowisko literackie miało zostać zasilone przez 6 (czyli grupę trzykrotnie liczniejszą niż wcześniej) urodzonych w **Toruniu** przyszłych pisarzy, a potem jeszcze przez następnych 4. I choć oznaczało to spadek liczby urodzin o 33,4 proc., nie był on tak dotkliwy, jak w przypadku potężnego **Gdańska**.

Wspomniane warunki ekonomiczne to przede wszystkim źródła bogactwa tej ziemi, które bez wątpienia wywarły wpływ na jej rolę w rozwoju literatury i życia literackiego. Widoczne jest to zwłaszcza w liczbie urodzin ludzi literatury (tabela 1). Nie można natomiast powiedzieć, iż decydowały o rodzaju, a zwłaszcza poziomie powstających utworów, a tym bardziej o pojawianiu się jednostek wybitnie utalentowanych. Najlepszym na to przykładem jest najbogatszy w Rzeczypospolitej **Gdańsk**, który słynął z wielkiego rozmachu w życiu artystycznym – pozostawił wspaniałe świadectwa architektury, malarstwa, muzyki, ale ostatecznie nie dał wielkich pisarzy. Chociaż nie można umniejszać znaczenia rozwijającego się tu piśmiennictwa polityczno-prawnego i historyczno-ekonomicznego, powstałych dziesiątków poematów historycznych i politycznych panegiryków, wierszy, różnorodnych utworów okolicznościowych itp.²² Rodzaj pisarstwa wyraźnie powiązany był z sytuacją społeczną i narodowościową **Gdańska**; najwyraźniej jednak brakowało twórców i odbiorców literatury o ambicjach epickich.

A jednak to właśnie dobrobyt panujący na Pomorzu kształtował mentalność mieszkańców, potrzeby, ambicje, umożliwiał rozwijanie zainteresowań. Uwarunkował też znakomity rozwój mecenatu (instytucjonalnego i prywatnego), m.in. w zakresie oświaty, nauki i literatury. Wprawdzie sam mecenat w okresie staropolskim nie był niczym nadzwyczajnym, uprawiali go królowie, magnaci, bogata szlachta lub mieszczaństwo w różnych dzielnicach kraju²³, jednak tutaj (zwłaszcza w Gdańsku) jego zasięg był wyjątkowo szeroki. Dzięki niemu w połowie XVI w. powstały słynące z bardzo wysokiego poziomu nauczania gimnazja akademickie: **gdańskie** i **toruńskie**, stanowiące żywe ośrodki badawcze, skupiające wybitnych uczonych (nierazko o znacznym dorobku naukowym), profesorów (wcześniej

²² Por. B. Nadolski, *Ze studiów nad życiem literackim i kulturą umysłową na Pomorzu w XVI i XVII wieku*, Wrocław 1969; E. Kotarski, *Gdańsk literacki (do końca XVIII wieku)*, Gdańsk 1997; tenże, *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Gdańsk 1997.

²³ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa...*, s. 554 i n.; K. Kubik, L. Mokrzejcki, *Trzy wieki nauki gdańskiej*, Wrocław 1976, s. 9 i n.; J. Wojtowicz, *Miejskie inwestycje kulturalne w Prusach Królewskich XVI–XVIII wieku*, „Zapiski Historyczne”, t. 43, 1978, z. 2, s. 35; J. Dygdała, *Uwagi o magnaterii Prus Królewskich w XVIII stuleciu*, „Zapiski Historyczne”, t. 44, 1979, z. 3, s. 81 i n.; M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie młodzieży z Prus Królewskich w XVI–XVIII w.*, Toruń 1988.

wykładających na zagranicznych uniwersytetach czy nawet nimi kierujących)²⁴, otwierające młodzieży drogę dalszego kształcenia²⁵, awansu społecznego i kariery zawodowej. Z protestanckimi gimnazjami współzawodniczyły szkoły katolickie (m.in. w **Chelmnie**, kolegia jezuickie w **Starych Szkotach**, **Toruniu**), „co rzutowało korzystnie na ich wysiłki sprzyjające rozwijaniu pracy naukowej, podnoszeniu poziomu dydaktycznego, wzbogacaniu programów nauczania i pozyskiwania możliwie najlepszych nauczycieli”²⁶. Kolegium jezuickie, funkcjonujące od 1620 w **Chojnicach**, także wywierało wpływ na omawiany proces. Świadczą o tym notowane od tego czasu liczniejsze narodziny ludzi pióra, którzy – nim wyruszyli w świat – najczęściej tu właśnie pobierali nauki.

Głód wiedzy oraz ambicje naukowe mieszkańców²⁷ częściowo zaspokajała też **Akademia Chelmińska**, od 1752 działająca jako kolonia Akademii Krakowskiej i zasilana przez wykładowców z krakowskiej Alma Mater.

Funkcjonowanie placówek oświatowych dla środowiska pisarskiego miało znaczenie szczególne, gdyż właśnie one przede wszystkim były inspiracją do „urodzin” ludzi pióra, tych drugich „urodzin” – literackich. Swoich sił na niwie literatury próbowali już uczniowie gimnazjów. W gimnazjach **gdańskim** i **toruńskim** wykształcenie gramatyczno-retoryczne sprzyjało nabywaniu umiejętności i nawyków pisania utworów okolicznościowych i publicznego ich wygłaszania. (Nie wpływało jednak na rozwój nowoczesnej, tzn. barokowej i oświeceniowej literatury pięknej).

Szkoły zatem, zwłaszcza te o najwyższym poziomie nauczania, były miejscem podejmowania pierwszych prób pisarskich, źródłem zainteresowań literackich, historycznych, naukowych i in. One też zupełnie dobrze przygotowywały mieszkańców Pomorza „do pisania rozważań «quasi» naukowych, zaś wyniesione z młodości zainteresowania owocowały w przyszłości niekiedy cennym dorobkiem”²⁸.

²⁴ Świadczą o tym biogramy licznych uczonych (np. J. Hoppego, P. Oelhafa, A. Caloviusa), zamieszczone m.in. w *Polskim Słowniku Biograficznym* i *Słowniku Biograficznym Pomorza Nadwiślańskiego*.

²⁵ W okresie przedrozbiorowym to właśnie z Prus Królewskich najwięcej młodzieży wyjeżdżało na studia zagraniczne. Por. M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie młodzieży z Prus Królewskich w XVI–XVIII w.*, Toruń 1988.

²⁶ L. Mokrzecki, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty: Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001, s. 322.

²⁷ O ich sile świadczą biografie (nawet niższych urzędników pochodzących z pospólstwa) i dorobek pisarski pozostawiony przez mieszkańców Pomorza, m.in. pamiętniki, różne *silva rerum*, notatki, diariusze czy kroniki powstałe w XVII–XVIII w. L. Mokrzecki, *W kręgu prac historyków gdańskich XVII wieku*, Gdańsk 1974, s. 304 i n.

²⁸ Znakomitym przykładem może być bogata spuścizna historyka i prawnika, sekretarza gdańskiej Rady Miejskiej, R. Curickego, lub XVII-wieczne kroniki J. Kostnera i J.K. Fischera. L. Mokrzecki, *W kręgu prac historyków gdańskich...*, s. 221 i n.

O sile środowiska intelektualnego regionu i jego aktywności oraz wielkiej potrzebie wiedzy, charakteryzującej mieszkańców regionu, świadczą też tworzone pierwsze w Polsce (pomijając piętnastowieczną Sodalitas Literaria Vistulana) towarzystwa naukowo-literackie²⁹: **gdańskie** – Societas literaria cuius symbolum Virtutis et Scientiarum incrementa (1720–1727) i późniejsze – Societas physicae experimentalis (od 1743)³⁰, **Toruńskie** Towarzystwo Uczone (1752), które pobudzały nie tylko do pracy naukowej, ale także pisarskiej. Nie można też nie doceniać inicjatyw podejmowanych przez uczniów **gdańskiego** gimnazjum, którzy sami zakładali towarzystwa literackie (Die Deutsch Gesellschaft der Wissenschaften zu Danzig w latach 1752–1758 i Vereinigte Gesellschaft zur Übung der schönen Wissenschaften in Danzig, znane też jako Aestetische Gesellschaft albo Die Gesellschaft zur Beförderung des guten Geschmacks – w latach 1755–1759)³¹ i w nich próbowali swoich sił jako pisarze i translatorzy³².

Bogaty materiał do badań miłośnicy wiedzy, nauczyciele, uczniowie i inni mieszkańcy Pomorza mogli znaleźć w zasobnych bibliotekach³³. W **Gdańsku** w 1569 powstała najsłynniejsza Biblioteka Rady Miejskiej (Bibliotheca Senatus Gedanensis) – „szkołom dla ozdoby, miastu dla upiększenia, a uczącym się dla zachęty”. Utworzona z humanistycznego księgozbioru włoskiego wygnańca Jana Bernarda Bonifacio, markiza Orri, oraz dawnego księgozbioru klasztoru franciszkańskiego, otaczana szczególną troską Rady Miasta, systematycznie wzbogacana drogą zakupów, zapisów i darowizn. W mieście nad Motławą funkcjonowała także Biblioteka Towarzystwa Przyrodniczego – pierwsza biblioteka naukowa o oświe-

²⁹ W. Smoleński, *Towarzystwa naukowe i literackie w Polsce w wieku XVIII*, Warszawa 1887; J. Staszewski, *Towarzystwa naukowe w Gdańsku, Toruniu i Elblągu w XVIII w.*, „Zapiski Historyczne”, 1975, z. 3-4; W. Rolbiecki, *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972; Z. Nowak, *Oświecenie w Gdańsku*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1 (1655–1793), red. E. Cieślak, Gdańsk 1993, s. 678-681; E. Aleksandrowska, *Towarzystwa naukowe i literackie*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 2002.

³⁰ Pod nazwą: Die Naturforschende Gesellschaft in Danzig, już jako towarzystwo niemieckie, dotrwało do 1945.

³¹ I chociaż nie działali w nich ludzie literatury polskiego kręgu kulturowego, bezsprzecznie również te młodzieżowe towarzystwa nie zostały bez wpływu na specyficzny klimat intelektualny w mieście.

³² Z. Nowak, *Oświecenie w Gdańsku*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., s. 692-693.

³³ H. Falkowska, *Z dziejów polskich bibliotek szkolnych*, Warszawa 1966; W. Olszewicz, *Z dziejów bibliotek i miłośnictwa książek w Polsce w XVIII wieku*, „Roczniki Biblioteczne”, 1968; *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, s. 187 i n.; *Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk, dzieje i zbiory*, pr. zb. pod red. M. Babnis i Z. Nowaka, Gdańsk 1986, s. 12-25; S. Schelwig, *O początkach Biblioteki Gdańskiej. List i rozprawa*, opr. i tł. z jęz. łac. Z.L. Pszczółkowska, wstęp Z. Nowak, Gdańsk 1992; B. Bieńkowska, H. Chamerska, *Tysiąc lat książki i bibliotek w Polsce*, Wrocław 1992; Z. Nowak, *Oświecenie w Gdańsku*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., s. 709-710.

ceniowej genezie i funkcjach³⁴. Również rada miejska **Torunia** (1703), założyła księżnicę. Przy gimnazjach luterskich w **Toruniu** (1594) i **Gdańsku** działały biblioteki szkolne.

Na Pomorzu, zwłaszcza wśród patrycjatu i bogatego mieszczaństwa, ruch bibliofilski był bardzo żywy³⁵. Bronisław Nadolski wspomina o 250 prywatnych bibliotekach w osiemnastowiecznym **Gdańsku**, zawierających nawet po kilkanaście tysięcy woluminów, których właścicielami byli, oprócz wspomnianych patrycjuszy, także uczeni, nauczycieli, duchowni, lekarze, urzędnicy oraz osoby z warstw średnich i (uwaga!) ubogich³⁶. Większość z nich z czasem zasiliła księgozbiór Biblioteki Rady Miejskiej. W XVIII stuleciu wyróżniał się też **Toruń**, gdzie przodującymi bibliofilami byli przedstawiciele patrycjatu, inteligencji i bogaci kupcy. Oczywiście funkcjonowały również biblioteki kościelne, m.in. biblioteka przy kościele św. Jana w **Toruniu** – jedna z najstarszych bibliotek kościelnych; biblioteka cystersów w **Oliwie i Pelplinie** (od XII w.).

Atmosferę sprzyjającą środowisku pisarskiemu współtworzyły też ukazujące się czasopisma. Ważną rolę odegrało wychodzące w **Gdańsku**, pierwsze na ziemiach polskich, czasopismo uczone „Polnische Bibliothek” (1718–1720), w **Toruniu** zaś – „Das Gelehrte Preussen” (1722–1725), „Melethemata Thorunensis” (1726–1727, 1731, 1762) oraz „Thornische Nachrichten von Gelehrten Sachen” (1762–1766)³⁷.

³⁴ L. Jankowska, *Biblioteka Gdańskiego Towarzystwa Przyrodniczego na tle jego rozwoju*, [w:] *Studia i materiały z dziejów nauki polskiej*, seria E., *Zagadnienia ogólne*, z. 6, Warszawa 1977, s. 168-202; Z. Nowak, *Oświecenie w Gdańsku*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., s. 710.

³⁵ Właścicielami bogatych księgozbiorów w Gdańsku byli, m.in. K. i H. Heyllowie (XVI w.), G. Cymerman, J. Jeske, A. Engelcke, J. Schmieden, J. Spejeman (XVII w.), H. W. Rosenberg, W. Schlieff, J. T. Klein, D. Gralath młodszy, P. Pater, M. K. Hanow (XVIII w.); w Toruniu burmistrz H. Stroband, M. Gretz, rajca H. Bötticher (XVI w.). S. Sokół, M. Pelczarowa, *Księgozbiór gdańskich lekarzy Krzysztofa i Henryka Heyllów*, Gdańsk 1963; *Encyklopedia wiedzy o książce...*, s. 226; K. Podlaszewska, *Księgozbiory mieszczan gdańskich w XVIII wieku*, „Zapiski Historyczne”, t. 35, 1970, z. 1, s. 51-62.

³⁶ B. Nadolski, *Gdańsk*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. I, Warszawa 1984, s. 295. Z. Nowak (*Oświecenie w Gdańsku*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., s. 710) pisze o ponad 270 prywatnych kolekcjach książek, liczących od kilkunastu tomów do kilkunastu tysięcy tomów, natomiast *Encyklopedia wiedzy o książce...*, (s. 187) podaje, że w XVII i XVIII w. istniało w Gdańsku około 60 bibliotek mieszczańskich, liczących od kilkuset do kilku tysięcy tomów.

³⁷ J. Kasprzyk, *Gdańskie czasopiśmiennictwo naukowe i moralne z 1. poł. XVIII w.*, „Rocznik Gdański”, 1968, t. XXVII; E. Oganowska, „Polnische Bibliothek” – pierwsze czasopismo historyczne na ziemiach polskich, „Libri Gedanenses”, 1973, nr 4-5; S. Salmonowicz, *Toruńskie czasopisma naukowe w XVIII wieku*, „Rocznik Toruński”, 1976; K. Wodniak, *Tematyka literacka na łamach „Thornische Nachrichten von gelehrten Sachen” (1762–1766) na tle wczesnego Oświecenia na Pomorzu*, [w:] *Szkice z dziejów piśmiennictwa pomorskiego XVII–XIX wieku*, red. B. Woźniczka-Paruzel, Toruń 1999.

Wysoki poziom szkolnictwa i rozwijający się ruch naukowy, a także potrzeby zborów różnowierczych czy późniejsza akcja kontrreformacyjna oraz rozwój prasy pobudzały produkcję piśmienniczo-wydawniczą, a tym samym sprzyjały funkcjonowaniu drukarni (szkolnych, radzieckich, prywatnych, klasztornych)³⁸. Te zaś w oczywisty sposób wspierały lokalne środowisko pisarskie, rozpowszechniając, popularyzując twórczość autorów (najczęściej miejscowych), często ułatwiając im zaistnienie jako pisarzom. Współtworzyły więc klimat szczególnie sprzyjający urodzinom ludzi literatury, co wyraźnie widać na przykładzie **Gdańska i Torunia**. Swój udział w tym zjawisku miały również inne warsztaty pracujące na tych terenach – w **Oliwie, Wrzeszczu i Chełmnie**³⁹.

Czy można zatem się dziwić, że w tak sprzyjających warunkach, jakie panowały na **Pomorzu Gdańskim** i w **Ziemi Chełmińskiej** (atmosfera wolności i dobrobytu, kontakty ze światem, potrzeby naukowe mieszkańców i ich szacunek dla wiedzy, wysoki poziom miejscowego szkolnictwa, prężny mecenas, zasobne biblioteki, sprawnie działające oficyny drukarskie) wielu ludzi chwyciło za pióro? Nim jednak to uczynili, musieli przyjść na świat. Ilu z nich swój pierwszy krzyk wydało właśnie na tych ziemiach, pokazała przedstawiona tu geografia. Zrozumiałe jest więc, dlaczego ziemie te zajmują tak ważne miejsce na mapie polskiego życia literackiego, ale także na mapie urodzin ludzi literatury polskiego kręgu kulturowego.

LUDZIE LITERATURY POLSKIEGO KRĘGU KULTUROWEGO URODZENI NA POMORZU I ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ DO UPADKU I RZECZYPOSPOLITEJ

POMORZE GDAŃSKIE

BĘDOMIN

- Józef Rufin Wybicki (1747–1822)

CHOJNICE

- Franciszek Gericius (1545–1612)
- Filip Adler (?–1630)
- Krzysztof Hoppe (1625–1678)
- Jan Franciszek Hacki (1637–1696)

³⁸ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. IV *Pomorze*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław 1962.

³⁹ Tamże, s. 60-62, 64-69, 195-197, 299, 464 i in.

- Jan Andrzej Salomon (1675–1746)
- Izaak Gotfryd Goedtko (1691–1765)
- Nataniel Mateusz Wolff (1724–1784)
- Jan Daniel Tietz (1729–1797)
- Krystian Gottlieb (1788–1871)

DĄBIE – wieś koło Bytowa

- Szymon Krofey (ok. 1548–1589?)

GDAŃSK

- Mikołaj Wulzak (ok. 1360–1429)
- Jan Kasper Weinreich (? – po 1496)
- Eberhard Ferber (1463–1529)
- Maurycy Ferber (1471–1537)
- Krzysztof Suchten (ok. 1476–1519)
- Tymoteusz Bartłomiej Giese (1480–1550)
- Jan Dantyszek (1485–1548)
- Jan Weinreich (ok. 1490–1560 albo 1566)
- Aleksander Suchten (ok. 1520 – przed 1590)
- Konstanty Ferber (1520–1588)
- Joachim Czierenberg (po 1525 – po 1571)
- Heinrich Lemke (Lembke) (ok. 1540–1594)
- (prawdopodobnie) Jakub Rhode (?–1602)
- Jan Rhegius (?–1605)
- Mateusz Radecke (1540–1612)
- Filip Waimer (XVI–XVII w.?)
- Marcin Langius (po 1550–?)
- Jakub Fabricius (Schmidt) (1551–1629)
- Franciszek Tidicaeus (1554–1617)
- Bartłomiej Keckermann (1572–1609)
- Filip Clüver (1580–1622)
- (?) Walenty Radecke (?–1632)
- Daniel Beckher (1594–1653)
- Jan Fabricius II (1608–1653)
- Reinhold Curicke (1610–1667)
- Jan Heweliusz (1611–1687)
- Jerzy Förster (ok. 1615–1660)
- Grzegorz Gdański (ok. 1616–1681)
- Bogusław Radziwiłł (1620–1669)
- Jan Nixdorff (1624–1697)
- Eliasz Konstanty Schröder (1625–1680)
- Jakub Breyne (1637–1697)
- Jan Teodor Paulitz (1672 – ok. 1750)
- Walenty Schlieff (1680–1750)
- Jan Filip Breyne (1680–1764)

- Gotfryd Bogumił Lengnich (1689–1774)
- Andrzej Schott (1707–1764)
- Jerzy Edling (1726–?)
- Jan Paweł Kollacz (1726–1789)
- Krystian Jakub Moneta (1733–1792)
- Adam Kazimierz Czartoryski (1734–1823)
- Michał Poniatowski (1736–1794)
- Jan Ferdynand Nax (1736–1810)
- Karol Beniamin Lengnich (1743–1795)
- Gotfryd Ernest Groddeck (1762–1825)

GRABOWO

- Piotr Grabowski (po 1550–1625)
- Adam Stanisław Grabowski (1698–1766)

KĘSOWO

- Aleksander Kęsowski (1590–1667)

OBJEZIERZE

- (prawdopodobnie) Samuel Knut (ok. 1569–1614)

OSŁONINO

- Mateusz Jan Judycki (?–1667)

PNIEWNO

- (prawdopodobnie) Marcin Codicius Pniewnitanus (po 1550 – po 1594)

PRZYWIDZ

- (?) Jerzy Przywicki (po 1550 – po 1598)

SŁUPSK

- Benedykt Morgenstern (1525–1599)
- Andrzej Wels (po 1550–?)
- Michał Mostnik (1583–1654)

STAROGARD

- Fabian Kwadrantyn (1549–1605)

STARZYNO

- Jan Ferdynand Szamborski (1780–1832)

STĘŻYCA

- Michał Remigiusz Łaszewski (1682–1746)

SULECZYN (SOLENCZYN, SULECZYNO)

- Jan Reinhold Heidenstein (1610–1673)

SZOTLAND (STARE SZKOTY; dziś: przedmieście Gdańska)

- Jan Gotfryd Bork (1717–1769 albo 1771)

ŚMIECHOWO

- Konstanty Tomasz Dembek (1772–1828)

TCZEW

- (albo Gdańsk) Aleksander Sculteti (ok. 1485–1564)
- Tomasz Rotus (1556–1596)

TUCHOLA

- Jan Cervus (1500 – ok. 1557)
- Piotr Jacek (Hiacynt) Pruszcz (1605 – ok. 1668)
- Jakub Hasjusz (I poł. XVII w.)

ZBLEWO

- Michał Ossowski (1743 – po 1797)

ZIEMIA CHEŁMIŃSKA

BRODNICA

- Michał Scheiba (XVIII w.)
- Jan Krzysztof Schwartz (1718–1794)

GORYŃ

- (prawdopodobnie) Piotr Goryński (przed 1500–1542)

GRABOWO

- Piotr Grabowski (po 1550–1625)
- Adam Stanisław Grabowski (1698–1766)

GRUDZIĄDZ

- Jan Schultz-Szulecki (1662–1704)

KLĘCZKOWO

- Szczepan Józef Gólkowski (1787–1871)

KONOJADY

- Wojciech Dembołęcki (1585 – ok. 1647)

LIDZBARK WELSKI

- Jan Onufry Gorczyzewski (1751–1823)

LUBAWA

- (prawdopodobnie) Marcin Krowicki (ok. 1501–1573)
- Kasper Gesner (po 1525–1606)
- Andrzej Neander (XVI–XVII w.?)

MORTEGI (MORTUNG)

- Magdalena Mortęska (1554–1631)

NOWE MIASTO

- (albo Toruń) Wojciech Nowomiejski (XVI w.)

PLEMIĘTA

- (albo Kowal) Fabian Plemieński (po 1550–1622)

TORUŃ

- (prawdopodobnie) Feliks Reich (ok. 1475–1539)
- Mikołaj Kopernik (1473–1543)
- Henryk Stroband (1548 – po 1590)
- Maciej Nizolius (?–1608)
- Kasper Friese (XVI w. – 1623)
- Michał Falck (1575–1624)
- Konrad Graser młodszy (1585–1630)
- Andrzej Schönflissius (1590–1654)
- Adam Freytag (1608–1650)
- Jan Herden (1635–1680)
- Jan Serenius Chodowiecki młodszy (?–1726)
- Jakub Henryk Zerneke (1672–1741)
- Jan Daniel Hoffman (1701–1766)
- Gottfryd Centner (1712–1774)
- Samuel Luther Geret (1730–1797)
- Jan Jakub Netzker (1736–1781)
- (albo okolice) Jan Michał Hube (1737–1807)
- Krystian Bogumił Steiner (1746–1814)
- Samuel Thomas Soemmerring (1755–1830)
- Karol Gothelf Praetorius (1763–1827)
- Samuel Bogumił Linde (1771–1847)
- Fryderyk Florian Skarbek (1792–1866)

WELCZ (WELC)

- Marcin Ruff (po 1550–?)

ZIEMIA CHEŁMIŃSKA – miejsce bliżej nieznanne

- Maciej Przanowski (1682–1764)

URODZENI W MIEJSCACH BLIŻEJ NIEZNANYCH

- (prawdopodobnie) Maciej Breu vel Brea (po 1500–1575)
- (prawdopodobnie) Michał Hey Stawicki (po 1500–?)
- Szymon Botrinus (? – po 1593)
- (prawdopodobnie) Krzysztof Pawłowski (? 1603)
- Paweł Zaborowski (po 1550–1621)
- Christian Bekk (?–1690)
- Jan Baltazar Bresler (?–1699)
- Jan Jerzy Jonston (ok. 1617–1708)
- (prawdopodobnie) Jan Fryderyk Ortlob (1661–1700)
- Jan Kariger (1664–1729)
- Jan Freindt (1674–1716)
- Antoni Rychter (1683–1722)
- (prawdopodobnie) Jan Radomiński (1687–1756)
- Fulgenty Dryjacki (XVIII w.)
- Franciszek Borowski (1712 – ok. 1790)
- (prawdopodobnie) Michał Swinarski (1740–1793)
- Franciszek Stanisław Kostka Czapski (? 1802)
- Paweł Czajkowski (ok. 1785–1839)